

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Poezja zaśmieconego świata
| s. 4



Konspiratorzy w domu Michnołów
| s. 5



Wysyp olimpijskich medali
| s. 8



Rekordowe zapisy! Oby tak dalej...

WYDARZENIE: W dwudziestu pięciu polskich szkołach podstawowych na Zaozliu zakończyły się zapisy do klas pierwszych na rok szkolny 2014/15. Łącznie rodzice zapisali 240 dzieci. To najlepszy wynik od kilkunastu lat, a także potwierdzenie, że zwykły trend w polskich szkołach w Republice Czeskiej nadal trwa.

– Od trzech lat zapisy w naszych szkołach wieńczy równie pomyślny wynik. Cieszy nas to bardzo, a pełne polskie przedszkola pozwalają wierzyć, że przez najbliższe kilka lat będzie równie dobrze – stwierdza z zadowoleniem prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, Barbara Smugała. Dodaje, że dzięki temu polskie szkolnictwo na Zaozliu rośnie w siłę. Mury szkolne opuszcza bowiem co roku o kilkadziesiąt mniej dziewięcioklasistów niż pierwszaków zasiada w szkolnych ławkach. W tym roku różnica będzie wyjątkowo duża, bo w tegorocznych klasach dziewiętych uczy się tylko 152 uczniów.

Jak podkreślają dyrektorzy szkół, liczba zapisanych dzieci niekoniecznie będzie się w pełni pokrywać z liczbą uczniów, którzy 1 września rozpoczną naukę w pierwszych klasach podstawówek. Dzieci, którym zostanie odroczony obowiązek szkolny, spędzą jeszcze rok w przedszkolu. Na przykład w tym roku szkolnym z zapisanych 226 uczniów naukę w szkole podjęło w końcu o 15 dzieci mniej.

Na sukces tegorocznych zapisów do polskich szkół podstawowych, które odbywały się w całej RC od 15 stycznia do 15 lutego, złożyły się głównie wyniki zapisów w małoklasówkach oraz szkołach położonych na kresach. To w nich, w porównaniu z rokiem ub., odnotowano największy wzrost zapisanych dzieci. – Obecnie w pierwszej klasie mamy



Fot. BEATA SCHÖNWALD

W ub. tygodniu odbywały się zapisy w Polskiej Szkole Podstawowej w Karwinie-Frysztacie.

dwoje dzieci, w przyszłym roku szkolnym będzie ich dziewięć – cieszy się Maryla Hlávka-Krainá, dyrektorka mosteckiej podstawówki. Chce wierzyć, że kolejne lata będą równie pomyślne, choć – jak podkreśla – liczba pierwszaków zmienia się co roku jak na huśtawce. Aż 10

pierwszoklasistów rozpocznie naukę również w małoklasówce w niedalekim Bukowcu (rok temu było ich 5), 8 zostało zapisanych do szkoły w Cierlicku (w ub. roku 2), a 11 do szkoły w Sibicy, działającej pod dyrekcją czeskokoczyńskiej podstawówki.

Spośród szkół pełnoklasowych lepszy od ubiegłorocznego wynik udało się osiągnąć tylko placówce w Hawierzowie-Błędowicach, gdzie po roku posuchy do klasy pierwszej zostało zapisanych 9 dzieci, oraz w szkole w Lutyni Dolnej. – Na przyszły rok szkolny mamy zapisanych 5 dzieci. Przedszkole też jest wypełnione do ostatniego miejsca. Wzrost liczby uczniów w przyszłym roku szkolnym cieszy tym bardziej, że będzie to rok jubileuszowy, w którym będziemy obchodzić 100-lecie szkoły – podkreśla dyrektor PSP w Lutyni Dolnej, Alicja Berki. Uważa, że chociaż szkoła od kilku lat działa „na wyjątku”, przyszłość rysuje się w optymistycznych barwach.

W pozostałych szkołach pełnych zapisy nie przyniosły dramatycznych zmian ani w jedną ani w drugą stronę. Większość z nich może jednak liczyć na to, że nowy rok szkolny rozpocznie w dobrej kondycji z kilkunastoma uczniami w pierwszej klasie. Najbardziej liczne będą tradycyjnie pierwsze klasy w Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie i Karwinie.

ZDARZYŁO SIĘ

PIERWSZY BAL

W sobotni wieczór na swoim pierwszym balu bawili się członkowie Polskiego Towarzystwa Turystyczno Sportowego „Beskid Śląski” w RC. Do tej pory „Beskidziocy” spotykali się zawsze w turystycznych strojach, nierzadko ubłoconych na szlaku. Spotkanie w eleganckiej balowej atmosferze było więc dla nich czymś zupełnie nowym. Ponadto sporo członków „Beskidu”, którzy na wycieczki chodzą sami, na bal przyszło ze swoimi drugimi połówkami. Impreza stała się więc okazją do poznania rodzin kolegów i kole-



Bawiono się „Na Brandysie” w Czeskim Cieszynie



Bal odbył się po raz pierwszy.

zaniek z górskich szlaków i integracji. Do tańca przygrywały kapele „Gorole” z Mostów koło Jabłonkowa, których członkowie wciągnęli też balowiczów w góralskie tańce i zabawy oraz zespół kabaretowy MK PZKO w Suchej Górzej. (indi)

O balach w Boconowicach i Hawierzowie-Błędowicach piszemy na str. 3.

POGODA

wtorek

środa



dzień: 1 do 9 °C
noc: 0 do -1 °C
wiatr: 2-3 m/s

dzień: 5 do 11 °C
noc: 5 do 0 °C
wiatr: 2-3 m/s

LICZBA DZIECI ZAPISANYCH DO KLAS PIERWSZYCH POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA ROK SZKOLNY 2014/2015

Szkoła	liczba dzieci	Szkoła	liczba dzieci
Bukowiec	10	Mosty koło Jabłonkowa	9
Bystrzyca	13	Nawsie	5
Cierlicko	8	Olbrachcice	4
Czeski Cieszyn	37	Orłowa-Lutynia	7
Cz. Cieszyn-Sibica	11	Ropica	7
Gnojnik	13	Stonawa	2
Gródek	2	Sucha Górna	5
Hawierzów-Błędowice	11	Trzyniec I	13
Jabłonków	22	Trzyniec VI	10
Karwinia	17	Trzyniec-Oldrzychowice	5
Koszarzyska	7	Wędrynia	9
Lutynia Dolna	5	Razem:	240
Łomna Dolna	2		
Milików	6		

Źródło: Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego.

Opr. (sch)

BEATA SCHÖNWALD



KRÓTKO

SZPITALNE ZAKUPY

BOGUMIN (ep) – Oddział intensywnej terapii szpitala w Starym Boguminie ma nowy respirator. Model Monnal T 75 produkcji firmy S&T Plus kosztował szpital około 300 tys. koron. Przeznaczony jest dla pacjentów w każdym wieku, którzy wymagają intensywnej opieki reanimacyjnej. Jest to urządzenie stacjonarno-transportowe. Respirator został wyposażony we własne źródło powietrza medycznego, co pozwala na używanie go także w czasie transportu pacjenta.

* * *

NIEJASNA ŚMIERĆ

CZ. CIESZYN (ep) – Do śmiertelnego wypadku doszło w sobotę po południu przy ul. Ostrawskiej, niedaleko teatru. 46-letni kierowca samochodu osobowego jechał od centrum miasta w stronę ronda przy Kauflandzie. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wjechał w drzewo. Zginął na miejscu. Policja bada teraz przyczyny wypadku.

* * *

BÓJKA W »BIVOJU«

HAWIERZÓW (ep) – W sobotni wieczór funkcjonariusze policji i straży miejskiej musieli interweniować w restauracji „Bivoj”, gdzie doszło do bójki. Jedna z uczestniczek bijatyki z poważnymi obrażeniami trafiła do szpitala. Policja ustaliła, że bójkę wywołał po wcześniejszej kłótni jeden z gości restauracji. Potem przyłączyła się do niego jego partnerka, która rozbiła szklankę i umyślnie zraniła kawałkiem szkła inną kobietę.

* * *

WIOSNA BEZ KINA

JABŁONKÓW (ep) – Pierwsze piętro miejskiego ratusza przejdzie wkrótce remont. Z tego powodu umieszczone tam Kino Mír będzie zamknięte aż do końca kwietnia. Jak informuje kierownictwo placówki, zaplanowane wcześniej filmy „Poslední vrchol” oraz „Colette” zostaną wyświetlone w maju.

* * *

TRWA WALKA O SŁONIA

OSTRAWA (ep) – Ogród zoologiczny walczy o życie małego słonika, który przyszedł na świat 4 lutego. Od porodu młode jeszcze ani razu nie napiło się mleka matki, słonicy Vishes. Opiekunowie małej karmią go mlekiem zastępczym, to jednak daje tylko niewielkie szanse na przeżycie słonika. Kilka razy pracownicy zoo podejmowali nawet bardzo ryzykowne kroki, by skłonić młode do napięcia się od matki. Częściowo uspili słonicę, tak jednak, by pozostała w pozycji stojącej. Próbowano przy tym zbliżyć młode do matki, żeby się napiło, ale ani razu się to nie udało.

* * *

PŁYWANIE, SAUNA ALBO GOLF

BOGUMIN (ep) – Niespełna 1,4 mln koron postanowili przeznaczyć na pływanie dzieci, zielone szkoły i lekcje w jaskiniach solnych miejscowości. Miejsce szkoły mogą wykonać dotację z miejskiej kasy na zajęcia pływania, jazdę na łyżwach oraz saunę, a także na mini-golf. Miasto dotuje również szkoły w przyrodzie oraz pobyty w jaskiniach solnych. Na tego typu wsparcie miejscowe szkoły i przedszkola mogą liczyć już od 9 lat, od niedawna jednak Bogumin dofinansowuje podobne zajęcia także klientom Centrum Usług Społecznych i ośrodkowi stacjonarnemu Salome.

Przemiana w obiektywie

Bogumin postanowił uchwycić i udokumentować proces przemian, jakie wkrótce przejdzie Dom Narodowy w Starym Boguminie. W budynku z 1902 roku rozpoczął się zakrojony na dużą skalę remont. W pięknym zabytku architektury secesyjnej już w przyszłym roku powstaną m.in. hotel, restauracja i sala taneczna. Miasto za remont zapłaci 48 mln koron. Zmieniające się oblicze bogumińskiego zabytku uwiecznią aparat fotograficzny i kamera.

Komisja kultury bogumińskiego ratusza każdego roku realizuje pro-

jekt „Měníci se tvář”, w ramach którego fotografowie starają się uchwycić przemianę Bogumina. W poprzednich latach uchwycili już na przykład budowę autostrady i mostu w Skrzeczczoniu. Tematem tegorocznej edycji projektu będzie właśnie gruntowna przemiana Domu Narodowego. Gwarantem projektu jest Fotoklub Bogumin. Komisja kultury wybrała na wykonawcę zadania fotografa Petra Piechowicza z Bogumina. – Zadaaniem Piechowicza będzie udokumentowanie za pomocą obiektywu fotograficznego przebudowy Domu

Narodowego, wykonanie fotografii, które będą miały charakter nie tylko reportażowy, ale też na przykład artystyczny. Ze zdjęć chcemy przygotować wystawę na uroczyste otwarcie wyremontowanego obiektu. Potem będzie to wystawa wędrowna, która na koniec powróci znów do Domu Narodowego – wyjaśnia Kamila Smigová, przewodnicząca komisji kultury.

Przemianę tej architektonicznej perelki miasta uwieczni także kamera. Od rozpoczęcia remontu prace kręci kamerzysta i reżyser Marek Spáčil. (ep)

Czesi boją się Trynkiewicza

Czeskie media sięją panikę podając za polskim tabloidem „Fakt”, że wypuszczony właśnie na wolność Mariusz Trynkiewicz, pedofil i morderca dzieci z Rzeszowa, ukrywa się w Czechach lub na Słowacji. Tymczasem Policja RC poinformowała wczoraj, iż Trynkiewicza nie ma i nie było na terenie naszego kraju.

„Pedofil żyje jak król. Szokujące ustalenia! Trynkiewicz ukrywa się za granicą!” – głosi tytuł artykułu z 15 lutego. – Mariusz Trynkiewicz (52 l.), który zgwałcił i zamordował czterech chłopców, więzienną celę zamienił na zagraniczne luksusy! Tak twierdzi nasz informator, specjalista od ochrony najważniejszych świadków. Jak udało

nam się ustalić, zwyrodnialec żyje na koszt polskiego podatnika, prawdopodobnie gdzieś w Czechach lub na Słowacji. Dostał nową tożsamość, fałszywy paszport, opłacone mieszkanie, telefon i miesięczne kieszonkowe – donosi „Fakt”. Inne polskie media nie wspominają o możliwości przebywania Trynkiewicza za granicą. Przeciwnie – wydaje się to mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę, że właśnie oczekuje na proces w sprawie uznania go za niebezpieczną osobę z zaburzeniami i izolowania go po odbyciu kary w ośrodku w Gostyninie. Rozpoczęte w tej sprawie 10 lutego postępowanie zostało odroczone do 3 marca.

Dyrektor więzienia, w którym

przebywał pedofil, chciał, by Mariusz Trynkiewicz do czasu rozstrzygnięcia sprawy o uznanie go za osobę niebezpieczną był tymczasowo izolowany. Złożył do sądu okręgowego odpowiedni wniosek, a gdy 6 lutego sąd nie zgodził się na to, dyrektor złożył zażalenie na tę decyzję. Wczoraj sąd apelacyjny potwierdził, że na czas procesu Trynkiewicz nie zostanie umieszczony w izolacji. Wobec mężczyzny zostaną zastosowane inne środki prewencyjne. Wśród nich jest m.in. zakaz opuszczania mieszkania, w którym obecnie przebywa, w godzinach od 22. do 7 rano. Już wcześniej nałożono na niego zakaz wyjazdu za granicę. (ep)

Za metanol przed sąd

W Sądzie Okręgowym we Frydku-Mistku rozpoczął się wczoraj proces w sprawie zatrucia metanolem dwóch osób w Ligotce Kameralnej. Do wypadku doszło w sierpniu 2012 roku. W wyniku spożycia zatrutego alkoholu zmarła 28-letnia kobieta, a jej 60-letni ojciec niemal całkowicie stracił wzrok. Młoda kobieta osierociła 8-letniego chłopca, którym potem zajęło się wujostwo.

Na ławie oskarżonych zasiadli Stanislav Bažanowski z Czeskiego Cieszyna, jego żona Marcela oraz cztery inne osoby, które również brały udział w nielegalnej produkcji i dystrybucji zatrutego alkoholu.

Ponieważ dostawca alkoholu konsekwentnie odmawia zeznań, policji nie udało się ustalić, skąd pochodził zatruty trunk. Z nielegalnego spirytusu i innych składników Bažanowski produkował alkohol już od lat. Spirytus kupował od Daniela

Komy ze Staříča. Na butelki naklejał etykiety, które podobno kupował w hurtowni w Czeskim Cieszynie, jak twierdził, w sprzedaży były tam też... banderole, ale tych już nie kupował.

Skąd Koma brał spirytus i czy już był w nim alkohol metylowy, nie udało się ustalić. Koma odmawia zeznań i powtarza wciąż, że stał się ofiarą spisku. Twierdzi, że spirytus ma od syna, który prowadził sklep, a po zamknięciu interesu została mu pewna ilość legalnego alkoholu.

Dlatego policjanci nie są pewni, czy zatruty alkohol dystrybuowany przez Bažanowskich pochodzi z okolic Zlina, gdzie było „epicentrum” metanolowego interesu. Jest to jednak bardzo prawdopodobne, jeśli weźmie się pod uwagę, że zatrucie w Ligotce Kameralnej nastąpiło mniej więcej w tym samym czasie, kiedy z tego powodu umierały inne osoby w całym kraju. (ep)

Tajemnica szczęśliwego małżeństwa



Około 150 osób wzięło w czwartek udział w zorganizowanym przez trzyniecki ratusz spotkaniu „Małżeństwo? TAK!!!”, które odbyło się w Domu Zborowym „Hutník”. Trzy pary małżeńskie uchyliły przed zgromadzonymi rąbka tajemnicy swego szczęśliwego pożycia. Uczestnicy brali udział w teście, który miał im przynieść odpowiedź na pytanie, na ile znają swego współmałżonka. Wylosowano zwycięzców konkursu fotograficznego dla małżeństw. Zostali nimi państwo Hlavenkovie, Klusowie i Bromkowie. Urząd Miasta zamierza w następnych latach kontynuować imprezę. (dc)

Miasta walczą o Szuwarka

Jest szansa, że w tym roku w naszym regionie staną kolejne place zabaw sieci sklepów Lidl. Trwa głosowanie na miasta, w których handlowa sieć za darmo wybuduje dla dzieci place zabaw z postacią bajkowego Wodnika Szuwarka, czyli czeskiego Rakosníčka. W ubiegłym roku w naszym regionie wśród zwycięzców znalazły się Bogumin i Orłowa, wcześniej plac Szuwarka postawiono w Karwinie. W tym roku do konkursu spośród naszych miast stanęły Czeski Cieszyn, Trzinec i Hawierzów. O zwycięstwie zdecyduje liczba głosów oddanych na poszczególne miejscowości. W tym roku walka toczy się aż o 20 nowych miejsc do zabawy.

– Kto chce się włączyć i oddać głos



W ubiegłym roku plac zabaw Wodnika Szuwarka wybudowano m.in. w Orłowie. Wielkie otwarcie odbyło się w połowie sierpnia.

Prąd od czeskich i polskich strażaków

Strażacy z województwa morawosląskiego zaopatrują w prąd elektryczny kilka wiosek w Słowenii, które na początku lutego marznąły deszcz i burze śnieżne odcięły od elektryczności. W ostatni weekend do Słowenii wyjechała druga ekipa strażaków, którzy zastąpili pracujących tam od dwóch tygodni kolegów. – Spodziewamy się, że trzy oddziały strażaków z Ostrawy i Hulczyna będą jeszcze przez tydzień zapewniały awaryjne dostawy prądu za pomocą trzech agregatów prądotwórczych o dużej mocy – powiedział przed ich wyjazdem rzecznik Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Petr Kůdela.

Jedna z centrali elektrycznych przez dziesięć dni całodobowo dostarczała prąd dla miasta Postojna, łącznie z miejscową piekarnią i stacją policyjną. Później została przesunięta do innych miejscowości. Czeski ambasador w Słowenii, Petr Voznica, odwiedził strażaków obsługujących agregat w Postojnie oraz ich kolegów w gminie Prestranek. Agregat zaopatruje w prąd wioskę liczącą ok. tysiąca mieszkańców, w tym szkołę podstawową.

W Słowenii operują również polscy strażacy, głównie ze Śląska. Według informacji, których w niedzielę udzielił lokalnemu serwisowi informacyjnemu komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Zawierciu, Marek Fiutak, polscy strażacy usuwali połamane drzewa i pomagali energetykom dotrzeć do uszkodzonych linii energetycznych. (dc)

Bale z tradycją i niespodziankami

Sezon karnawałowy w pełni. „Głos Ludu” odwiedził w sobotę dwa polskie bale odbywające się w miejscowościach położonych na dwóch różnych krańcach regionu – w Błędowicach i Boconowicach.

LUDOŻERCY NA »BABSKIM BALU«

W Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach odbył się 86. „Babski Bal” – impreza, która od dziesiątek lat kieruje się specyficznym niezmiennym regulaminem, a jej punktem kulminacyjnym jest taniec miejscowych „chłopów”, czyli panów. W tym roku zaprezentowali się w „Tańcu ludożerców”, za który zebrali gromkie brawa.

Wodzirejka Ewa Troszok, która co roku podgrzewa na balu atmosferę, powitała obecnych w trzech językach: po polsku, czesku i angielsku, ponieważ na sali pojawili się nawet goście z amerykańskiego Michigan, którzy w Błędowicach przebywają w gościnie u jednej z miejscowych rodzin. Grała wypróbowana kapela Mr. Baby. Pokaz tańców z wysokiej półki przedstawiła Katarzyna Niedoba i Radim Vysloulzil, uczestnicy mistrzostw świata w tańcach latynoamerykańskich.

Na „Babskim Balu” obowiązuje zasada, że tylko panie mogą prosić panów do tańca (z jednym wyjątkiem), a ci, którzy złamią tę regułę, muszą się liczyć z konsekwencjami wynikającymi z kodeksu karnego „Babskiego Balu” z 1928 roku. – W historii balu zdarzyło się kilka razy, że winowajcy musieli na przykład czyścić buty wszystkim chętnym – przypominał z uśmiechem organizator Stanisław Kołorz. Nieodzownym elementem każdej edycji jest zawieszony pod sufitem dzwon, który dzwoni



Ludożercy w Błędowicach.

od pań najwięcej kotylionów, zdobywa tytuł Lwa Salonu. Na to, oczywiście, trzeba zarobić (nie tylko całowaniem). Po wyjściu spod dzwonu partner kupuje partnerkę czekoladkę, a na kotylion musi zasłużyć kwiatkiem. W tym roku Lwem Salonu został (po raz drugi z kolei) Daniel Chobot. Prócz tradycyjnej biało-czerwonej wstęgi oraz kapelusza, otrzymał nagrodę godną mężczyzny z prawdziwego zdarzenia – zegarek szpiegowski z wbudowanym aparatem fotograficznym, kamerą i dyktafonem.

Dzwonnik jest bardzo ważną osobą na balu. Cały czas musi czuwać, by całowanie pod dzwonem i zbieranie talonów odbywało się zgodnie z regulaminem. Dlatego dzwonnicy są dwaj i pracują na zmianę. – Ja jestem dzwonnikiem seniorem, bo kolega Otakar Kołorz jest o kilka lat młodszy ode mnie. On ma tytuł dzwonnika juniora – śmiał się Jan Duda, który mieszka w Łąkach, lecz chętnie pełni ważną funkcję na balu w Błędowicach, z którymi ma rodzinne powiązania.

Momentem, na który uczestnicy balu co roku czekają z niecierpliwością, był „taniec chłopów”. Miejscowi panowie (najmłodszy z nich miał w tym roku 36 lat, najstarszy 80 kg) co roku zaskakują nowym układem. Tym razem dokładnie o godz. 22.30 weszli na salę ludożercy – groźnie łypiący oczyma, z zaciętymi minami. Siejąc wokół grozę, wykonali taniec obrzędowy wokół spletanego białego podróżnika. Zdawało się, że jego śmierć jest nieunik-



Dzwonnik Jan Duda miał na „Babskim Balu” odpowiedzialne zadanie.

nicy spuszczać na tańczące pary. Mężczyzna, który zdobędzie najwięcej talonów za całowanie się z partnerką pod dzwonem oraz otrzyma-



Starsi tancerze „Rytmika” przypomnieli przeboje z lat 80.

niona. Jednak taniec był małym widowiskiem z dramatycznym przebiegiem i niespodziewanym happy endem. Zadowoleni z siebie ludożercy wyciągnęli z plecaka swej ofiary kanister z trującą cieczą i – nieświadomi zagrożenia – z przyjemnością opróżnili go do dna. Łatwo się domyślić, jak to się dla nich skończyło. Podróżnik zdążył w ostatniej chwili salwować się z kotła, pod którym już palił się ogień, i – pozabawwszy się konkurencji – poderwał uroczą „ludożerczynię”.

ZABAWA Z BOCIANEM

Bal PZKO jak każdy inny? Organizatorzy tegorocznego balu w Boconowicach postanowili zmodyfikować nazwę i formułę imprezy, by przyciągnąć więcej uczestników niż rok temu. Zamiast na „Tradycyjny Bal”, zaprosili na „Bal pod bocionym” (czyli „Pod bocianem”) i postarali się wypromować imprezę. Efekt? W niezbyt dużej sali Domu Kultury bawiła się setka gości, co oznaczało, że kilka stołów trzeba było ustawić nawet na scenie, tuż za plecami grającej do tańca kapeli „Galax”.

Przy jednym z nich siedziała paczka młodych z kilku okolicznych miejscowości. – Nieważne, czy siedzimy na scenie, czy pod sceną, grunt, by dobrze się bawić – stwierdził z uśmiechem Michał Walach z Wędrzyna. Zdradził, że wraz ze znajomymi po raz drugi wybrali się na bal

do Boconowic. – Tym samym poszerzyliśmy portfolio naszych balów. Co roku zaliczamy od trzech do czterech. W tym sezonie byliśmy na dwóch balach w Nydku – strażackim i myśliwskim, teraz to nasza trzecia impreza i być może zaliczymy jeszcze „Ostatki” w Wędrzynie – wymienił.

Gości spoza Boconowic było sporo – zarówno młodych, jak i starszych. Przybył m.in. prezes PZKO, Jan Ryłko, wraz z żoną, oraz państwo Skupieniowie z Bukowca. – Jesteśmy tu pierwszy raz, przyszedliśmy za namową krewnych i znajomych – przyznała Marta Skupień.

Choć Boconowice są niedużą miejscowością, w Kole PZKO obowiązuje zasada, że bal, jak również inne imprezy, organizują na zmianę mieszkańcy poszczególnych dzielnic. To dlatego, by nie musiały pracować ciągle te same osoby. – W ten sposób w tym roku również ja należę do organizatorów z dzielnicy Dwór, z którą jestem pośrednio związany, bo mieszka tam moja narzeczona Janka Samiec – wyjaśnił Dariusz Branny z Czeskiego Cieszyna.

Bal nie tylko nazywał się „Pod bocionym”. Ptak będący symbolem wioski był też głównym motywem przewijającym się w wystroju wnętrza (na biało-czerwony, a więc zarówno boci-



Na balu w Boconowicach pokazali swe umiejętności mali tancerze „Rytmika”.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Poezja zaśmieconego świata

Młodzi poeci z Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie zaprosili w piątek do kawiarni i czytelnicy „Avion/Noiva” na „Zastrzyk dekadencji”. Grupa wcześniej już przedstawiła swe utwory w czeskokoczyńskiej „Dziupli” oraz w bibliotece w Trzyńcu, niektóre zostały też opublikowane w miesięczniku „Zwrot”. Tym razem program miał nową oprawę, również niektóre utwory, w tym krótka proza, były nowe.

Na spotkaniu przedstawiona została twórczość Patrycji Siwek, Kristyny Mai Chlup, Michała Zawadzkiego i Piotra Cieleckiego. Niektóre utwory przeczytali sami autorzy, inne zaprezentowali ich koledzy – recytatorzy, Sebastian Garcia N'Dua i Barbara Owczarzy. Odpowiednią do nastroju muzykę wykonało trio w składzie: Jan i Wiktor Kowalczykowie oraz Roman Cymorek. Opiekującą się grupą poetka Renata Putzlacher-Buchta



Fot. DANUTA CHLUP
Muzyka między śmietnikami.

na koniec sama wróciła do swych lat młodzieńczych, przypominając kilka wierszy ze swego debiutanckiego tomiku.

Wszelchobecne śmieci, skażone środowisko, bezsensowny kult pieniądza, supermarketowa kultura, rasizm i brak tolerancji – to są tematy przewijające się przez większość utworów. Młodzi dobrali do tego odpowiednie rekwizyty: maski przeciwyfłowe i przeciwigazowe, kamizelki odblaskowe, śmietniki, do których symbolicznie wrzucali po przeczytaniu swe wiersze. – Śmietnik wybraliśmy dlatego, by pokazać ludziom, że cały świat to śmieci. Ludzie wyrzucają dobre rzeczy, a to złe zostaje. Dlaczego? – zastanawiał się Michał Zawadzki.

Zainteresowanie programem było duże, wszystkie miejsca w kawiarni były zajęte. Swych uczniów przyszedł również posłuchać dyrektor szkoły, Andrzej Bizoń. (dc)

moim zdaniem



WAŻNE NIE SAMO ZWYCIĘSTWO, ALE TO, JAK ZOSTANIE SPOŻYTKOWANE

TOMASZ WOLFF, wolff@glosludu.cz

Kiedy francuski baron Pierre de Coubertin, żyjący w latach 1863-1937, wskrzeszał nowożytną igrzyska olimpijskie i wypowiedział słynne zdanie, że ważny jest sam udział w zawodach tej rangi, a nie zwycięstwo, nie przypuszczał chyba, że wiek później jego słowa wielu zawodników będzie brać sobie do serca. Dobrze, kiedy słowa francuskiego pedagoga bierze do siebie ekipa Jamajczyków, który „pomylili” nadmorską plażę nad oceanem z równie gorącym Soczi, gorzej, kiedy pozostają jednym wytłumaczeniem na słaby występ sportowca. Przez kilkadziesiąt lat polscy sportowcy zimowi nie rozpiewali nas na kolejnych igrzyskach. Dość powiedzieć, że od Chamonix w 1924 roku do Vancouver przed czterema laty Polska wywalczyła na igrzyskach dwa złote medale. Od początku olimpiady w Soczi konto wzbogaciło się o cztery złote krążki, w tym dwa zdobyte jednego dnia – w sobotę chyba pół Polski mówiło „chwilo trwaj”, kiedy najpierw nasz panczenista Zbigniew Bródka o trzy tysięczne sekundy wyprzedził faworyzowanego Holendra, a wieczorem Kamil Stoch nieznacznie pokonał weterana Japończyka No-

riakiego Kasai, który stał się drugim obok mistrza z Zębu bohaterem zbiorowej wyobraźni nad Wisłą.

* * *

Po zawodach na torze łyżwiarskim komentujący zawody Piotr Dębowski zaapelował do prezydenta, premiera i parlamentarzystów o budowę krytego toru w Polsce. Dzień później trener złotego medalisty Wiesław Kmiciek mówił, że warunki, w jakich ten trenuje, to obciach. Po sukcesie z igrzysk w Vancouver, w którym sztafeta panczenistek wywalczyła brązowy medal, nie się w tej materii nie zmieniło. Dlatego dziś powinno obowiązywać hasło: „Ważne nie samo zwycięstwo, ale to, jak zostanie spożytkowane”. Pieniądze trzeba też umieć mądrze wydawać, czego dobrym przykładem może być rządowy program budowy orlików, czyli małych boisk sportowych koło szkół. Niewątpliwą zasługą jest fakt, że wiele młodych osób zamiast siedzieć przed komputerami, teraz spędza aktywnie wolny czas, ale na wyniki reprezentacji to się nie przełożyło. W opublikowanym przed weekendem

rankingu FIFA Polska zajmuje miejsce 70., ex aequo z takim potentatem, jak Boliwia, a przegrywając bezpośrednio na przykład z... Jemenem czy Burkina Faso. W latach 2008-2011 na budowę Orlików z budżetu państwa wydano ponad 800 milionów złotych. Gdyby choć za jedną czwartą tej sumy powstało kilka tras do narciarstwa biegowego czy jeden tor lodowy, być może zawodników rozmiaru Kowalczyk czy Bródki byłoby znacznie więcej. Nie da się bowiem ukryć, że zawodnicy ci nie dają się zaszerogować do schematów, Kowalczyk potrafi regularnie wygrywać z Norweżkami, które dysponują nieporównywalnie większymi zasobami ludzkimi i sprzętowymi, a Bródka w sobotę kolejny raz „zepsuł zabawę Holendrom”, jak można było przeczytać w tamtejszych mediach. Gdyby porównać siły i środki w polskich i holenderskich panczenach, polskich i norweskich biegach, wyszłoby niemal, jak z tymi Jamajczykami w bobslejach. Zresztą ktoś powiedział, że Bródka doszedł do największego w karierze sukcesu metodą chałupniczą. Tymczasem jak mówił mi ostatnio

Józef Łuszczek, nasz mistrz świata w biegach, pomimo sukcesów Kowalczyk nie nastąpił infrastrukturalny boom. Dlaczego?

* * *

W Soczi dziwić nie mogą jedynie popisy Kamila Stocha. Skoki narciarskie to idealny przykład, jak dobrze przeuć sukces jednego zawodnika na kolejnych. Kiedy Adam Małysz wskoczył do światowego panteonu skoków, powstał narodowy program rozwoju skoków, zaczęto organizować konkursy dla młodych (Lotos Cup odbywają się do dziś), powstały nowe skocznie (Gilowice na Żywiecczyźnie), wyremontowano obiekty w Szczyrku i Wiśle. Niemieccy komentatorzy na igrzyskach mówili, że Polacy nie od dziś szaleją za skokami narciarskimi, a Stocha nazywają królem. Skoczek z Zęby wykorzystał nie tylko swój talent, ale i splot wielu korzystnych okoliczności.

* * *

Sportowcy wykonali już zadanie na ocenę celującą. Teraz zaczynają się kolejne igrzyska. Wystartują w nich ci, którzy mają podjąć decyzję o budowie obiektów. Politycy, do pracy!

NASZA RECENZJA

»Mała Syrenka« okiem rodzica i dziecka

– Dla widzów w jakim wieku jest najbardziej odpowiednie to przedstawienie? – zastanawiałam się, oglądając w niedzielne popołudnie wspólne przedstawienie Sceny Polskiej i Sceny Lalek „Bajka” Teatru Cieszyńskiego. Widzów było sporo, spektakl rozpoczął się nawet ze spóźnieniem, bo przed kasą wita się spora kolejka. Wokół mnie siedzieli głównie rodzice z dziećmi w wieku przedszkolnym lub najwyżej wczesnoszkolnym. Czy baśń Hansa Christiana Andersena o syrence zakochanej w człowieku do nich trafia? Czy dla 3-4 letnich dzieci to nie jest niezrozumiały wątek? Jesliby nawet tak było, to wykonanie, scenografia i oprawa muzyczna tak były przygotowane, że przemawiały do widza w każdym wieku. Falujące morze i niebo grające kolorami wschodzącego czy też zachodzącego słońca, przepiękne stroje aktorów, wreszcie różnorodne zwierzęta morskie, czyli technicznie i artystycznie perfekcyjnie wykonane lalki. Nie było wątpliwości, że połączenie klasycznego teatru dramatycznego z możliwościami teatru lalkowego było strzałem w sedno.

Obserwując moich sąsiadów na widowni, zauważyłam, że najmłodsze brzdące zachwyca-

ły się zwierzątkami i milkły z wrażenia, kiedy pojawiał się na scenie postawny król morza lub siejąca strach podmorska wiedźma, nieco star-

sze dziewczynki przeżywały mocno perypetie syrenki, z kolei ja podziwiałam przede wszystkim wspomnianą wyżej scenografię oraz ogólny



Fot. KARIN DZIADKOVA
Król Tryton z Małą Syrenką.

klimat sztuki, przy okazji zastanawiając się nad tym, jak to człowiek (czy też syrenka), będąc zakochanym, gotów jest w imię niepewnej miłości oddać nawet trwałe wartości. Przypomnijmy, że Arielka lekkomyślnie odstąpiła złej wiedźmie swój wyjątkowy głos w zamian za czar, który jej syreni ogon zmienił na ludzkie nogi.

Całe szczęście, że w Teatrze Cieszyńskim „Mała Syrenka” ma szczęśliwe zakończenie. Jej ojciec, król morza Tryton, ratuje jej ukochanego księcia przed zgonem i para może się cieszyć wzajemną miłością. Król śpiewa piosenkę, która z pewnością wzruszyła wielu obecnych na widowni tatusiów – o tym, że „ojcowie są po to, by lepszy był świat”, a Syrenka schodząc ze sceny macha na pożegnanie podziwiający jej dzieciom.

Teatr Cieszyński przedstawił „Małą Syrenkę” w adaptacji Bogdana Nauki, spektakl wyreżyserowała Monika Gerbec, autorem scenografii i projektów lalek był Miroslav Duša. W roli Syrenki wystąpiła Joanna Gruszka, księcia – gościnnie Artur Smołucha, króla Trytona – Tomasz Kłaptocz. Spektakl odbył się poza abonamentem, dlatego baśń obejrzało również wiele rodzin z prawego brzegu Olzy. DANUTA CHLUP

Konspiratorzy w domu Michnolów

Wiosną 1941 roku skierowano na Zaolzie konspiratorów Jana Margicioka, który posługiwał się ps. „August” i Leopolda Hałaczka – aby odbudowali organizacyjnie, po niedawnych aresztowaniach przeprowadzonych na tym terenie przez gestapo, obwody cieszyński i zaolziański Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej.

Obydwaj konspiratorzy przed wyjazdem na Zaolzie uznali, że rodzina Walentego Michnola, przedwojennego polskiego policjanta, zamieszkała w Orłowej, jest godna zaufania i wynajęli u niego pokój sublokatorski. Zamieszkali u Michnolów, podając, że Margiciok nazywa się Hans Jeschke, a Hałaczek – Leopold Wala. Obydwaj zbierali materiały wywiadowcze i mając do dyspozycji trzy maszyny do pisania, przekazywali pisane szyfrem raporty i sprawozdania do Inspektoratu Rybnickiego ZWZ/AK.

Oficjalnie podawali, że są agentami towarzystwa ubezpieczeniowego „Silesia-Versicherungs-Gesellschaft”, przez co nikomu nie wydali się podejrzani. Pod koniec 1941 r. zamieszkał również u Michnolów, sprowadzony przez nich do pomocy Teofil Wita, który jesienią 1942 r. zaprzysiął urzędniczkę magistratu orłowskiego Stefanę Kempny, ur. 1 października 1918 r. w Orłowej. Więziona ona była później w Mysłowicach, a następnie w bloku nr 11 w KL Auschwitz, skąd ewakuowana w styczniu 1945 r., zginęła w Ravensbrück. Za jej pośrednictwem zdobywano kopię niemieckich pieczętek urzędowych oraz kartki na mięso.

W wywiadzie na terenie Orłowej pracowała też Stefania Dadok, ur. 8 kwietnia 1893 r., która jeździła do Ostrawy, gdzie kupowała bieliznę i ciepłą odzież, przeznaczoną dla więźniów i więźniarek KL Auschwitz-Birkenau. Stefania Dadok zajmowała się także przetrzutowaniem broni i granatów dla partyzantów AK. Aresztowana w Orłowej w dniu 16 marca 1943 r., natychmiast została przewieziona do więzienia śledczego w Mysłowicach, a następnie do obozu oświęcimskiego, gdzie 29 lutego 1944 r., po wyroku śmierci wydanym w bloku nr 11 przez Standgericht (sąd doraźny), stracono ją w KL Auschwitz II-Birkenau.

ZDRAJCA WŚRÓD KONSPIRATORÓW

Rodzina Michnolów nie wiedziała, że trzech lokatorów, wynajmujący w ich domu pokój, należą do ZWZ/AK. W domu Michnolów kilka razy odwiedził ich Edward Gałuszka z Darkowa, wychowanek polskiego gimnazjum w Orłowej, studiujący przed wojną medycynę, który wówczas pracował jako lekarz w szpitalu w Orłowej, chociaż przed wojną zdążył ukończyć zaledwie jeden rok studiów medycznych w Warszawie.

W 1942 r. kierowanie konspiracją w połączonych obwodach cieszyńskim i zaolziańskim przejął Leopold Hałaczek, natomiast Jan Margiciok zajął się wywiadowczą. Jego siatka została rozbita pod koniec stycznia 1943 r. przez agenta gestapo, którym okazał się wspomniany Edward Gałuszka – syn nadsztygara z Karwiny. Gałuszka za swój haniebny czyn otrzymał 500 marek.

Edward Gałuszka w 1948 r. sprzedał dom w Darkowie i uciekł na Słowację do Smokowca, skąd przeniósł się do Bratysławy, gdzie ukończył studia medyczne i podjął pracę lekarza w Dehticach, powiat Trnava. Nigdy nie został ukarany za swoje haniebne czyny.

MASOWE ARESZTOWANIA

Gestapo do masowych aresztowań przystąpiło 26 stycznia 1943 r., zatrzymując w tym dniu na stacji w Bystrzycy obu konspiratorów – Margicioka i Hałaczka, którzy przeszli nieludzkie tortury. Hałaczka, podczas posiedzenia policyjnego „sądu doraźnego” w bloku nr 11 skazano na śmierć i powieszono 14 sierpnia 1944 r. w Rychwałdzie, natomiast Margicioka ten „sąd” wcześniej skazał na karę śmierci wraz z 70 innymi Polakami w dniu 29 listopada 1943 r. Natychmiast po rozprawie wykonano wyroki śmierci pod Ścianą Straceń na dziedzińcu bloku nr 11.

26 stycznia 1943 r. późnym wieczorem do domu Michnolów w Orłowej przyszło też kilku funkcjonariuszy Schutzpolizei i Gestapo. W trakcie przeprowadzonej rewizji znaleziono trzy maszyny do pisania oraz niewielką skrzynkę, która była otwarta. Znajdowały się w niej wykazy imienne członków ZWZ/AK, pocho-



Zdjęcie: ARC Muzeum Auschwitz-Birkenau

Jerzy Michnol

dzących z rejonu orłowsko-karwińskiego, których natychmiast objęto aresztowaniami. Również wszyscy członkowie rodziny Michnolów: ojciec Walenty, matka Marta, córka Stefania i syn Jerzy zostali aresztowani.

Kilka dni policja niemiecka na zmianę pełniła straż w domu Michnolów, żywiąc nadzieję, że uda się jej dokonać dalszych aresztowań. Po pięciu dniach „kocioł” został zlikwidowany. Policja opuszczając dom Michnolów zabrała z sobą aresztowanych członków tej rodziny, przewożąc ich do więzienia gestapo w Cieszynie.

WYWÓZKA DO KL AUSCHWITZ

Martę Michnol konfrontowano w siedzibie gestapo w Cieszynie z Janem Margiciokiem, który leżał twarzą do podłogi pod łóżkiem, mając ręce i nogi skute kajdankami i przymocowane łańcuchami do jego nóg. Widziała tam również Leopolda Hałaczka, który zbity i zmaltretowany był całkowicie załamany psychicznie. 17 marca 1943 r. Jerzy Michnol i jego ojciec Walenty zostali wywiezieni do KL Auschwitz, gdzie oznaczono ich numerami obozowymi 108701 i 108702. Później do tego obozu przywieziono Martę Michnol (nr 44837) i jej córkę Stefanę Michnol (nr 44836).

Podczas aresztowań w Orłowej, 26 stycznia 1943 r., został także zatrzymany Karol Siuda, ur. 28 stycznia 1916 r., którego po „sądzie doraźnym” w bloku nr 11, rozstrzelano pod Ścianą Straceń 2 czerwca 1943 r.

LOS Y ZDRADZONEGO

Dramatyczne były losy Zbigniewa Kunza z Orłowej, który urodził się 22 lutego 1923 r. Zdradzony przez Edwarda Gałuszkę został

aresztowany 6 kwietnia 1943 r., osadzony w więzieniu w Cieszynie, a następnie przywieziony 3 maja tegoż roku do więzienia śledczego w Mysłowicach, skąd 17 lutego 1944 r. skierowano go do KL Auschwitz, gdzie otrzymał numer 189366.

Jego matka Gabriela Kunzowa, chcąc ratować syna, poprzez swoje znajomości nawiązała kontakt z gestapowcem o nazwisku Alfred Hess z Katowic. Ten pokazał jej akta syna, na okładce których widniały litery „RU” (rückkehr unerwünscht – powrót niepożądany). Gestapowiec Hess odkładał każdorazowo akta Zbigniewa Kunza na sam spód, przedłużając mu życie.

W dniu 28 grudnia 1945 r. Gabriela Kunzowa udała się do Katowic, aby kolejny raz prosić wspomnianego Hessa o przełożenie akt, lecz otrzymała wiadomość, że ten wyjechał na urlop. Akta jej syna nie zostały tym razem przełożone i Zbigniew Kunz 5 stycznia 1945 r. został wezwany na „sąd doraźny” w bloku nr 11, który pod przewodnictwem szefa katowickiego gestapo Johannes Thümlera skazał go na karę śmierci. Następnego dnia Zbigniew Kunz wraz z innymi skazańcami został rozstrzelany w krematorium nr 5 w KL Auschwitz II-Birkenau, mając zaledwie 21 lat.

LOS Y RODZINY MICHNOŁÓW

Warto bardziej szczegółowo przedstawić losy rodziny Michnolów po wspomnianym już aresztowaniu jej członków w dniu 26 stycznia 1943 r.

Ojciec – Walenty Michnol, ur. 7 lutego 1888 r. w Katowicach, z KL Auschwitz został ewakuowany w styczniu 1945 r. do obozu Gross-

Rosen, a następnie do Nordhausen, gdzie został wyzwolony. Jego brat Teodor był więziony w Buchenwaldzie, przeżył.



Walenty Michnol

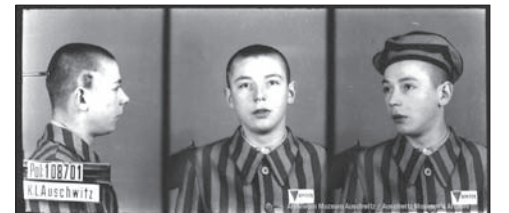
Matka – Marta Michnol, ur. 6 stycznia 1891 r. w Katowicach-Szopienicach, zmarła w KL Auschwitz 10 lipca 1943 r. Pięć dni po jej śmierci komendant obozu Rudolf Höss wystosował pismo kondolencyjne do Orłowej na adres jej męża Walentego Michnola, który w tym czasie był więźniem KL Auschwitz. Władze obozowe nie skojarzyły, że adresat pisma również jest więźniem tego obozu.

Córka – Stefania Michnol, ur. 12 marca 1924 r. w Katowicach, wywieziona wspólnie z matką do KL Auschwitz, ewakuowana została w styczniu 1945 r. do Mauthausen, gdzie odzyskała wolność dopiero w pierwszych dniach maja 1945 r.



Stefania Michnol

Syn – Jerzy Michnol, ur. 14 marca 1926 r. w Katowicach, po aresztowaniu osadzony 30 stycznia 1943 r. w więzieniu w Cieszynie, przesłuchiwany był przez gestapo wspólnie z matką i siostrą, a następnie wywieziony z tego więzienia wraz z ojcem w dniu 17 marca 1943 r.



Jerzy Michnol

do KL Auschwitz. W styczniu 1945 r. ewakuowano go do Mauthausen i oznaczono w tym obozie numerem 117075. Później przebywał jeszcze w podobozie Melk i Ebensee, gdzie został wyzwolony 6 maja 1945 r.

POWRÓT DO POLSKI

– Nastąpiło to 4 lipca 1945 r. – wspomina Jerzy Michnol. – Wróciłem do Polski razem z siostrą Stefaną, którą po wyzwoleniu spotkałem na terenie Austrii. (...) Po wojnie zaciągnąłem się do straży przemysłowej w kopalni Janów (dzisiaj nazywa się „Wieczorek”) w Katowicach. Tam w położonym obok obozie pilnowałem Niemców. W 1947 r. zostałem powołany do wojska. Po dwóch latach służby wojskowej powróciłem do Katowic, gdzie pracowałem w biurze kopalni. Maturę zdałem w 1953 r., a w 1960 r. zapisałem się na wieczorowe studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach. W 1965 r. skończyłem studia. Uzyskałem stopień magistra ekonomii. Po studiach pracowałem w hucie cynku „Silesia”. Następnie byłem zatrudniony w przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego „Varimex”. Na emeryturę przeszedłem w 1981 r.”

Jerzy Michnol pracował społecznie jako sekretarz Związku Byłych Więźniów Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Katowicach. Był jednym z 32 byłych więźniów, z którymi 28 maja 2006 r. pod Ścianą Straceń na dziedzińcu bloku nr 11 spotkał się papież Benedykt XVI. Zmarł w Katowicach 9 grudnia 2011 r. Miał 85 lat. ADAM CYRA

WTOREK 18 lutego

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 7.30 Soczi 2014 7.55 Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - gigant kobiet 10.00 Soczi 2014 - Curling/Hokej 10.15 Soczi 2014 10.25 Soczi 2014 - Kombinacja norweska indywidualna mężczyzn 11.40 Soczi 2014 - Halo, tu Soczi 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Przepis dnia (s.) 12.45 Natura w Jedyńce - Najmłodszy w ZOO 13.45 Muzeum Polskiej Piosenki czyli historia jednego przeboju 14.05 Soczi 2014 14.10 Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie - 10000 m mężczyzn 14.40 Soczi 2014 - Narciarstwo dowolne mężczyzn - halfpipe - eliminacje 16.25 Soczi 2014 - Łyżwiarstwo szybkie - 10 000 m mężczyzn 17.00 Teleexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.30 Świat się kręci 19.15 Przepis dnia (s.) 19.30 Wiadomości 20.05 GOL T-Mobile Ekstraklasa 20.30 Chicago Fire (s.) 21.20 Po prostu - program Tomasza Sekielskiego 21.55 Sierociniec 23.45 Soczi 2014 - Dzień na Igrzyskach 0.05 Ekstradycja II (s.).

TVP 2

6.00 Codzienna 2 m. 3 (s.) 6.35 A miał być ogrodnikiem 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.45 Barwy szczęścia (s.) 11.20 Soczi 2014 11.25 Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - gigant kobiet 12.55 Soczi 2014 - Kombinacja norweska indywidualna mężczyzn - bieg 10 km 14.00 Sylwester z kabaretem 15.10 Ja to mam szczęście! (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.10 Dla niesłyszących - M jak miłość (s.) 17.05 Soczi 2014 17.20 Soczi 2014 - Bobsleje kobiet 18.00 Panorama 18.25 Soczi 2014 - Narciarstwo dowolne mężczyzn - halfpipe 19.35 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.50 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.50 Świat bez fikcji - Wojna w Iraku, co poszło źle - Piekło na ziemi 0.00 Na linii strzału 0.55 Czas honoru (s.).

TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski 7.00 Echa dnia 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.00 Co niesie dzień 8.30 Raport z Polski 8.55 Przechodzień codzienny 9.00 Zgłębić tajemnicę raka - Psychika kontra rak 9.30 Co niesie dzień 10.00 Zapraszamy na kawę 10.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie! 10.30 Wokół nas - pogoda 10.45 Klimaty i smaki - Gościnną Wielkopolska 11.20 Piekło misjonarza 11.40 Rusz się człowieku 11.50 Ślizg 12.05 Męska strefa 12.30 Wokół nas - pogoda 12.55 Agrobiznes 13.35 Antenowe remanenty - Piosenki Kabaretu Starszych Panów 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.45 Przechodzień codzienny 16.00 Raport z Polski 16.30 Polska samorządna 17.00 Aleja gwiazd na L4 17.20 Zapiski Łazęgi - Okruchy z historii miasta 17.30 Aktualności Flesz 17.35 Kronika Miasta 17.50 Co, gdzie, kiedy? 18.00 EkoAgent 18.30 Aktualności 20.00 Ślązaków portret własny - Jan Wincenty Hawel 20.20 Co, gdzie, kiedy? 20.35 Elementarz mam 20.55 Gramy dla Was 21.05 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.35 Telekurier 23.00 Polska samorządna 23.45 Soczi 2014 - narty alpejskie - gigant kobiet 0.40 Soczi 2014.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.20 Świat według Kiepskich (s.)

9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Łabędziem być... 2 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Jestem Bogiem (film USA) 22.15 Życie, którego nie było (film USA) 0.15 Świat według Bundy (s.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o gotowaniu 9.00 Córki McLeoda (s.) 9.45 13. komnata Mirosława Ondříčka 10.15 Reporterzy TVC 10.55 Historie sław - Jiří Šlitr 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.20 Slovákco się nie sądzi (s.) 15.00 Televariaté 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Przygody kryminalistyki (s.) 21.50 Opowiadania filmowe 22.55 Kontruderzenie (s.) 23.40 Tajniacy (s.) 0.35 Hobby naszych czasów 1.00 AZ kwiz 1.25 Ciekawostki z regionów 1.55 Mieszkać to zabawa.

TVC 2

6.00 Curling (transmisja) 8.35 Studio Letná 9.00 Hokej: kwalifikacje (transmisja meczu mężczyzn) 11.30 Łyżwiarstwo szybkie: short track (transmisja) 12.30 Curling (transmisja) 14.00 Łyżwiarstwo szybkie: 10 km (transmisja) 17.00 Curling (transmisja) 18.30 Narciarstwo akrobatyczne: halfpipe (transmisja zawodów mężczyzn) 19.30 Szybki przegląd 19.45 Żyjemy olimpiadą 20.05 ČEZ Point 20.15 Z TVC sport na szczyt czyli skicross to jest to 20.35 Najważniejsze chwile igrzysk.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.00 Krok za krokiem (s.) 11.25 Nowe przygody starej Christine (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.30 Zapisane w pamięci (s.) 13.25 Bez śladu (s.) 14.20 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Krok za krokiem (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.35 Weekend 22.25 Agenci NCIS (s.) 23.15 Człowiek z posłaniem (s.) 0.10 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 0.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 2.55 Pan Am (s.).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) 7.15 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 8.30 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisała: morderstwo (s.) 10.20 Policja Hamburg (s.) 11.20 Dwie siostry (film) 13.25 Strażnik Teksasu (s.) 14.25 Spece od morderstw (s.) 15.25 Miejsce zbrodni: Monachium (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Na klusowniczym szlaku (film) 21.55 Kulinaryny reality-show 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Zaprzysiężeni (s.) 1.05 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 2.10 Spece od morderstw (s.).

ŚRODA 19 lutego

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 7.30 Soczi 2014 7.55 Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - gigant mężczyzn 9.10 Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - gigant mężczyzn, hokej mężczyzn 1/4 F 10.10 Biografie - Bartoszewski 11.00 Świat się kręci 12.00 Wiadomości 12.05 Agrobiznes 12.25 Przepis dnia (s.) 12.35 Natura w Jedyńce - Najmłodszy w ZOO 13.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.15 Soczi 2014 15.25 Soczi 2014 - Biathlon - sztafeta mieszana, łyżwiarstwo szybkie 5000 m kobiet 17.05 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.30 Świat się kręci 19.15 Przepis dnia (s.) 19.30 Wiadomości 20.25 Liga Mistrzów: Arsenal Londyn - Bayern Monachium 23.00 Liga Mistrzów - skróty 23.45 Soczi 2014 - Dzień na Igrzyskach 0.00 Chicago Fire (s.) 0.50 Świat się kręci.

TVP 2

6.00 Codzienna 2 m. 3 (s.) 6.35 Program gminy żydowskiej 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.00 Soczi 2014 10.10 Soczi 2014 - Biegi narciarskie - sprint drużynowy - eliminacje 11.05 Soczi 2014 - Snowboard - slalom gigant równoległy kobiet i mężczyzn - finał 11.55 Soczi 2014 - Narciarstwo alpejskie - gigant mężczyzn, biegi narciarskie - sprint drużynowy - Finał kobiet 13.10 Soczi 2014 - Biegi narciarskie - sprint drużynowy - eliminacje 14.05 Kabaretowe wakacje z duchami - Strachy na Lachy 15.05 Ja to mam szczęście! (s.) 15.45 Panorama Kraj 17.05 Soczi 2014 17.10 Soczi 2014 - Bobsleje kobiet - finał, Łyżwiarstwo figurowe - short kobiet 18.00 Panorama 18.30 Soczi 2014 - Bobsleje kobiet - finał 19.30 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Na dobre i na złe (s.) 21.45 Na sygnale 22.20 Kino relaks - Dirty Dancing 2 23.55 Zabójcze umysły 0.50 Show z humorem - I kto to mówi?

TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski 7.00 Echa dnia 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.00 Co niesie dzień 8.30 Raport z Polski 8.55 Przechodzień codzienny 9.00 Szlakiem gwiazd - Anna Wyszczoni 9.30 Co niesie dzień 10.05 Polska samorządna 10.45 Nożem i widelcem 11.20 Pocztkówki z Kabulu 11.40 Głos Regionów 12.05 Nasza armia.pl 12.55 Agrobiznes 13.35 Antenowe remanenty 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.55 Film dokumentalny - Taniec trzciny 16.00 Raport z Polski 16.25 Dziennik regionów - tematy dnia 16.30 Kultowe rozmowy - Janusz Weiss 16.55 Aktywni rodzice 17.15 Ciekaw jak? Czyli Jurek w poszukiwaniu odpowiedzi 17.30 Aktualności Flesz 17.35 Kronika Miasta 18.30 Aktualności 20.15 Co, gdzie, kiedy? 20.35 Paramedyk - Masaż Yumaiho, zioła 20.50 Gramy dla Was 21.05 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.35 Telekurier 23.00 Kultowe rozmowy - Janusz Weiss 23.25 Soczi 2014 23.45 Soczi 2014 - biegi narciarskie - sprinty drużynowe 0.55 Soczi 2014 - biathlon - sztafety mieszane.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.20 Świat według Kiepskich (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Łabędziem być... 14.00 Pierwsza

miłość(s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Wolna chata (komedia USA) 22.15 Zamknięty krąg (film kopr.) 0.15 Amerykański wieczór (film USA) 2.30 Dziewczyny z fortuną (teleturniej).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o gotowaniu 9.05 Córki McLeoda (s.) 9.50 Łopatologicznie 10.35 168 godzin 11.05 Przegląd kryminalistyki (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.20 Policja kryminalna Paryż (s.) 15.10 Televariaté 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 List do ciebie 21.00 Przedsiębiorca (film) 22.35 Pr. rozrywkowy 23.35 Anatomia prawdy (s.) 0.20 Pr. dyskusyjny M. Jilkovej 1.15 AZ kwiz 2.00 Mieszkać to zabawa.

TVC 2

6.00 Najważniejsze chwile igrzysk 9.55 Studio Letná 10.00 Narciarstwo klasyczne: klasyczny sprint (transmisja) 12.00 Curling: półfinał (transmisja zawodów kobiet) 13.30 Hokej: ćwierćfinał (transmisja zawodów mężczyzn) 16.00 Biathlon: sztafeta mieszana (transmisja) 17.30 Curling: półfinał (transmisja zawodów mężczyzn) 19.00 Szybki przegląd 19.15 Żyjemy olimpiadą 19.35 ČEZ Point 19.50 Z TVC sport na szczyt czyli nowa energia czeskiego narciarstwa 20.10 Piłka nożna: Arsenal FC - Bayern Monachium (transmisja meczu Ligi Mistrzów UEFA) 23.45 Magazyn Ligi Mistrzów UEFA 0.35 Najważniejsze chwile igrzysk.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Podmorski świat 9.45 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.00 Krok za krokiem (s.) 11.25 Nowe przygody starej Christine (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.30 Zapisane w pamięci (s.) 13.25 Bez śladu (s.) 14.20 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Krok za krokiem (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.25 Mentalista (s.) 22.20 Gra o przeżycie (film) 0.20 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 1.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 2.20 Pan Am (s.).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) 7.15 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 8.30 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisała: morderstwo (s.) 10.20 Policja Hamburg (s.) 11.20 Niezwykła miłość (film) 13.25 Strażnik Teksasu (s.) 14.25 Spece od morderstw (s.) 15.25 Miejsce zbrodni: Monachium (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Powroty do domu (s.) 21.30 Oczami Josefa Klimy 22.20 Peepshowbazar 23.35 Policja kryminalna Stuttgart (s.) 0.35 Zabójcze umysły (s.) 1.35 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 2.35 Spece od morderstw (s.).

TV POLONIA

WTOREK 18 lutego

6.05 Maleńczuk śpiewa songi Kurta Weilla 6.55 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 7.30 Z przygodą na ty 8.00 Pytanie na śniadanie 10.35 Cafe Historia - Miasto zatopionych bogów 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Czas honoru 13.50 Dzika Polska - Lasy pełne życia 14.30 Tomasz Lis na żywo 15.30 Informacje kulturalne 15.50 Złotopolscy (s.) 16.20 Fascynujące Śląskie - Dariusz Walerjański 16.55 Galeria (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 Czesław Niemen i Aerolit - Sopot '74 18.50 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Informacje kulturalne 20.00 Wiadomości 20.55 Ojciec Mateusz (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Po prostu - pr. Tomasza Sekielskiego 23.25 Hala odlotów (s.) 0.10 Nie ma jak Polska: Kujawsko-Pomorskie.

ŚRODA 19 lutego

6.05 Świat się kręci 7.05 Ex Libris 7.25 Rozalka Olaboga 8.00 Pytanie na śniadanie 9.55 Rozmowy poszczególnie - z Januszem Gajosem rozmawia Bogdan Zdrojewski 10.30 Flesz historii 11.00 Polonia 24 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Łamigłówka - Dolny Śląsk 12.35 Wiadomości 12.50 Głębocka woda 13.50 Nie ma jak Polska: Kujawsko-Pomorskie 14.25 Sztuka życia (s.) 14.55 Po prostu - program Tomasza Sekielskiego 15.30 Notacje - Władysław Bartoszewski. Mój przyjaciel Antoni 15.50 Złotopolscy (s.) 16.15 Kocham Kino - mag. filmowy - Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Berlinie 16.55 Galeria (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 Tych lat nie odda nikt - benefis Ireny Santor 18.50 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Wilnoteka 20.00 Wiadomości 20.50 Siostry (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Kabaretowy Klub Dwójki 23.45 Donna Bianca z Sao Paulo 0.15 Made in Poland.

CZWARTEK 20 lutego

6.05 Świat się kręci 7.00 Sztuka życia - Anna Dymna 7.25 Plecak pełen przygód 8.00 Pytanie na śniadanie 10.30 Polska i świat z historią w tle - Lubelskie dni Ignacego Daszyńskiego 11.00 Polonia 24 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.45 Siostry (s.) 14.45 Donna Bianca z Sao Paulo 15.15 Ciepło na lata - Jak wentylować i nie tracić ciepła 15.35 Złotopolscy (s.) 16.00 Tygodnik Kulturalny 16.55 Galeria (s.) 17.30 Teleexpress 17.45 Łamigłówka - Dolny Śląsk 17.55 Kabaretowy Klub Dwójki 18.50 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Informacje kulturalne 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.55 Komisarz Alex (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Głina (s.) 23.50 Tu Stalino 0.45 Galeria (s.).

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ Stężenie pyłu zawieszony w powietrzu 17. 2. o godz. 10.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	13
Hawierzów	17
Karwina	12
Orłowa	18
Trzciniec	11
Wierzniovice	14

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszony (PM 10) wynosi 50 µg/m³.
Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (wik)

ŻYCZENIA



Dnia 19. 2. 2014 obchodzi 70. urodziny

pan ROMAN ZAWADZKI

z Frysztatu. Z tej okazji wszystkiego najlepszego, dużo szczęścia i zdrowia życzą Zdenka z córką Marcinką, Miłoszem i Pajduloczkiem. Do życzeń dołączają się mamusia i siostry z rodzinami.

RK-012

WSPOMNIENIA



*Gdy człowiek umiera,
nie pozostaje po nim nic,
prócz dobra, które uczynił innym.*

Dnia 19. 2. 2014 minie pierwsza rocznica śmierci

śp. JANA MRÓZKA

z Milikowa. O chwilę wspomnień prosi żona z najbliższą rodziną.

GL-084

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – TRZYNIEC: Popelka (18, godz. 8.15, 10.45);
▲ Don Juan (19, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Hobbit: Pustkowie Smauga (18, 19, godz. 16.00, 19.30); Odysea (18, godz. 18.00); **KARWINA – Centrum:** Herkules (18, godz. 17.45); **TRZYNIEC – Kosmos:** Krásno (18, godz. 17.30, 20.00; 19, godz. 17.30); **JABŁONKÓW:** Krecik (19, godz. 17.00); **CIESZYN – Piast:** Królowa Śniegu (18, 19, godz. 14.00); Wkręcenie (18, 19, godz. 16.00); Jack Strong (18, 19, godz. 18.00, 20.15).

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

W poniedziałek 10 lutego w ramach spotkania członków Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w RC (SEP), które odbyło się w Czeskim Cieszynie, prelekcję wygłosił inż. Zygmunt Stopa. Miała ona charakter pogadanki, a jej tematem była ochrona środowiska w energetyce. Prelegent na schemacie przedstawiającym elektrownię węglową przedstawił jej poszczególne agregaty, przede wszystkim część kotłową. W procesie spalania węgla powstają odpady stałe, tzw. popioły lotne i odpady gazowe zawierające SO₂, NO_x, CO₂, N₂ i CO. Zawartość substancji szkodliwych w spalinach jest obniżana przez różne technologie ich wychwytywania na urządzeniach odpylających i odsiarczających. Na urządzeniach tych eksploatowane są elektrofiltry, które muszą być dostosowane do zmiennych własności elektrycznych pyłów. Wykorzystuje się bardziej przyjazne dla środowiska kotły fluidalne. Problemem jest często osiągnięcie odpowiedniej sprawności urządzeń przy jednoczesnym dotrzymaniu limitów zanieczyszczeń. W tym celu wprowadza się gospodarkę skojarzoną, czyli jednoczesną produkcję energii elektrycznej i ogrzewanie ciepłej wody. Wysokie koszty jednak powodują niechęć do jej wprowadzania.

W ramach spotkania sekretarz SEP, inż. Stanisław Feber przedstawił sprawozdanie z rocznej działalności stowarzyszenia. Aktualnie SEP skupia 14 członków opłacających składki.

Tadeusz Toman,
przewodniczący SEP

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CIERLICKO, STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Seniora MK PZKO zapraszają przyjaciół i znajomych na tradycyjne Babskie Ostatki we wtorek 4. 3. o godz. 16.00

NEKROLOGI

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 13. 2. 2014 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. HELENA MARCOŁOWA

z Rychwałdu. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 18. 2. 2014 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Lutyni Dolnej. Zasmucona rodzina.

GL-096

do Domu Polskiego ŻW na Kościelcu. Kolaćca i zabawa o wartości 200 kc zapewniona.

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 20. 2. o godz. 15.00 do świetlicy przy ulicy Horymira 1511/9.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza sympatyków dalekich podróży w czwartek 20. 2. o godz. 18.00 do Domu PZKO na Klub Propozycji. W programie Zbigniew Pawlik – „Krym”.

PTTS „BŚ” – Zaprasza w sobotę 22. 2. na tradycyjny Rajd Zimowy – Baginiec. Rejestracja w schronisku w godz. 9.30-11.30. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.22 do Nawisia.

RYCHWAŁD – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 22. 2. o godz. 15.30 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO. W programie wybory, sprawozdania z działalności, dyskusja.

SEKCJA KOBIEC PRZY ZG PZKO – Zaprasza przewodniczącą Klubów Kobiet na wspólne zebranie w środę 19. 2. o godz. 14.00 do sali konferencyjnej na 3. piętrze budynku ZG.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-097

KUPIĘ ANTYKI i instrumenty muzyczne, tel. 608 374 432. GL-082

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka: wystawa ekslibrisów Zbigniewa Kubeczki. Czynna w godz. otwarcia biblioteki.

KONGRES POLAKÓW, ul. Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 28. 2. wystawa poświęcona Józefowi i Karolowi Bergerom. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ, Galeria „Na schodach”, Frýdecká 389, Trzyniec: do 28. 2. wystawa obrazów Josefa Lady. Czynna: wt-pt: 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 16. 5. wystawa pt. „Silesia picta – Panoramy miast śląskich i mapy Śląska”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a:** do 20. 6. wystawa pt. „Tragedia Lidic”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie,**

**Ogłoszenia do
»Głosu Ludu«
przyjmowane są
w dni powszednie:**

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 9.00-12.30, 13.00-17.00, czw: 13.00-17.00, pt: 9.00-12.30, 13.00-17.00, tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Rynek Masaryka: do 30. 4. wystawa pt. „O nożirství a damascénské oceli”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY, galeria „Domu Narodowego”, Rynek 12, Cieszyn: do 24. 2. wystawa pt. „Herby miast powiatu cieszyńskiego”. Czynna codziennie w godz. 10.00-17.00.

MUZEUM DRUKARSTWA w Cieszynie, Galeria „Przystanek Grafika”, Głęboka 50: do 24. 2. wystawa ekslibrisów Martina R. Baeyensa i Krzysztofa Marka Bąka. Czynna: wt-pt: 10.00-17.00.

Otwarta nowa **APTEKA SILESIA** w CH TESCO w Czeskim Cieszynie.

Apteka SILESIA czynna codziennie od 8:00 do 20:00
Wydajemy leki na polską receptę
Serdecznie zapraszamy

Adres: Jablunkowska 2041, Czeski Cieszyn
Telefon: +420 558 711 902
E-mail: info@lekarna-tesin.cz
E-shop: www.best-lekarna.cz

APTEKA SILESIA
Jablunkovská 2041, Český Těšín

ADVOKÁTNÍ KANCELÁŘ
HAJDUK A PARTNEŘI

Kancelaria Adwokacka Hajduk i Wspólnicy Sp. z o. o. (Advokátní kancelář Hajduk a partneři s.r.o.) z siedzibą w Czeskim Cieszynie poszukuje celem poszerzenia zespołu kandydata na stanowisko:

**ASYSTENT(-KA)
RECEPCJONISTKA**

Zakres obowiązków:

- ✓ organizacja agendy administracyjnej
- ✓ obsługa komunikacji telefonicznej i mailowej

Wymagania:

- ✓ wykształcenie średnie
- ✓ znajomość języka polskiego w mowie i piśmie
- ✓ znajomość języka angielskiego
- ✓ dobra znajomość pakietu MS Office
- ✓ prawo jazdy kategorii B
- ✓ dyspozycyjność, samodzielność, sumienność, komunikatywność, dokładność
- ✓ zaangażowanie w wykonywaną pracę

Miejsce pracy:

- ✓ Czeski Cieszyn, ewentualnie Trzyniec lub Jabłonków

Zainteresowanych powyższą ofertą prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym oraz ze zdjęciem na adres: erika.konecna@hajduk.cz, najpóźniej do 3 marca 2014.

GL-092

KOVONA SYSTEM a.s.
dynamicky rozvíjející se společnost zabývající se velkosériovou kovovýrobou hledá

NÁSTROJAŘE

Mezi hlavní činnosti nástrojaře patří údržba nástrojů, broušení, výměna opotřebovaných dílů, výroba a kompletace nových nástrojů.

Požadujeme:

- Výuční list v oboru Nástrojař nebo praxe 3 roky na obdobném pracovním místě
- Znalost broušení nástrojů
- Znalost čtení ve výkresové dokumentaci
- Smysl pro týmovou práci
- Samostatnost, rozhodnost

Nabízíme:

- Zázemí prosperující, rozvíjející se společnosti
- Odborné zaškolení a systém stálého vzdělávání
- Odpovídající platové ohodnocení
- Zaměstnanecké výhody
- Pracoviště v Českém Těšíně, třísměnný provoz
- Možnost nástupu ihned

Písemné nabídky se strukturovaným životopisem zasílejte nejpozději do **28. 2. 2014** na e-mail: job@kovona.cz

Wysyp olimpijskich medali

Niczym mantra rozbrzmiewa na igrzyskach olimpijskich podwójny złoty sukces Kamila Stocha, który po zwycięstwie na średniej skoczni triumfował także w konkursie skoków narciarskich na dużym obiekcie. Wczoraj, po zamknięciu numeru, Polacy walczyli o podium w olimpijskim konkursie drużynowym. „Złoty jestem” mógł powiedzieć o sobie również Zbigniew Bródka, sensacyjny zwycięzca rywalizacji panczenistów na torze 1500 m. Weekend i poniedziałek należały też do pięknych kobiet. Pierwsze złoto dla reprezentacji RC wywalczyła w królewskiej dyscyplinie snowboard-crossa 21-letnia Eva Samková, a wczoraj srebro dołączyła biathlonistka Gabriela Soukalová.

Poniedziałek stał w Soczi pod znakiem niezbyt przychylnego pogody. Mgła przesunęła zawody lub w lepszym przypadku skomplikowała sprawę w wielu sektorach olimpijskich. W końcu jednak udało się przeprowadzić rywalizację w biathlonie kobiet na 12,5 km, w której wymarzony medal wywalczyła Czeszka Gabriela Soukalová. Reprezentantka RC po dwóch czwartych miejscach w końcu stanęła na podium. Na świetnej szóstej pozycji uplasowała się Polka Monika Hojnisz. Triumfowała – po raz trzeci w Soczi – Białorusinka Daria Domraczewa. Na dziś przesunięto m.in. rywalizację w snowboard-crossie mężczyzn z udziałem dwóch Polaków – Mateusza Ligockiego i Macieja Jodki, a także biathlonowe zawody mężczyzn ze startu wspólnego.



Gabriela Soukalová sięgnęła wczoraj po srebrny medal w biathlonie – w biegu ze startu wspólnego na 12,5 km.

KAMIL STOCH: KAŻDY MEDAL JEST WYJĄTKOWY

– Ten drugi medal smakuje pysznie, mniem! Każdy raz jest wyjątkowy, każdy ma swoją cenę, swoją wartość i jest okupiony bardzo ciężką pracą. To chyba nadal do mnie wszystko nie dociera. Na podium miałem takie refleksyjne nastawienie, to był taki czas na przemyślenia, może też dlatego, że byłem już tu drugi raz i wiedziałem, co się wydarzy. Mam jednak nadzieję, że nigdy się do tego nie przyzwyczaję – powiedział polski skoczek, który dokonał w Soczi czegoś, co w przeszłości udało się tylko Mattiemu Nykaenenowi i Simonowi Ammannowi. Czyli zdobycie po-

dwójnego mistrzostwa olimpijskiego. – Mam świadomość, że jeśli nie zdobyłbym tu medalu, a zdobyłbym Puchar Świata, to byłbym rozliczany z Igrzysk Olimpijskich. A teraz, nawet jak nie wygram Pucharu Świata, a mam dwa złote medale, to i tak mi nic nie zrobicie – zakończył z uśmiechem Stoch.

ZBIGNIEW BRÓDKA: VERWEJ NIENAWIDZI PRZEGRYWAĆ

W łyżwiarstwie szybkim nie ma miejsc ex aequo. Pomiar jest tak precyzyjny, że złoty medal można wygrać nawet różnicą... czterech centymetrów na mecie. Zbigniew

Bródka właśnie w taki, minimalny sposób, wyprzedził w rywalizacji panczenistów na 1500 m faworyzowanego Holendra Koena Verweija. Ten obraził się na sędziów, a także polską ekipę. – Verweij nienawidzi przegrywać, ale tak w ogóle to ma ciężki charakter. Nie popieram takiego zachowania, bo trzeba umieć przegrać, by później zwyciężyć. Niektórzy Holendrzy potrafią normalnie pogratulować, ale zdarzają się takie typy, jak on. Powinno mu się zrobić przynajmniej głupio – skomentował sytuację Zbigniew Bródka. Różnica między nimi na dystansie 1500 m wyniosła trzy tysięczne sekundy. **JANUSZ BITTMAR**

DZIŚ W SOCZI HOKEJOWY SZLAGIER RC - SŁOWACJA (18.00)

Pojedynek starych znajomych

Kibice hokeja nie mogli sobie wymarzyć lepszego meczu w 1/8 finału turnieju olimpijskiego. W hali Szajba w Soczi dziś o godz. 18.00 o ćwierćfinał powalczą ekipy RC i Słowacji. Pikanterii dodaje temu meczowi fakt, że obaj trenerzy są Czechami, pochodzą z naszego regionu, a w przeszłości prowadziły też trzy kluby z naszego terenu – HC Witkowice, Trzyniec i Karwinę.

Trener reprezentacji RC, Alois

Hadamczik, w latach 1995-2000 stał przy sterze Stalowników Trzyniec (ongis grających pod szyldem HC Železářny Trzyniec), a w latach 2000-2002 i 2008-2010 prowadził HC Witkowice. Z kolei szkoleniowiec drużyny Słowacji, Vladimír Vůjtek st., karierę trenerską rozpoczął w Karwinie (sezon 1983/84), w Witkowicach był z dużymi przerwami od roku 1985 do 2006, zaś z Trzyncem związał się tylko raz, w sezonie 2000/2001. – Znamy się na

wylot, liczę więc na zacięte i emocjonujące spotkanie – stwierdził Vladimír Vůjtek st., który rosyjską mentalność i tamtejsze hokejowe środowisko zna wyśmienicie. W lidze KHL prowadził bowiem m.in. Lokomotywę Jarosław i Dynamo Moskwa.

Bratobójcza walka Czechów ze Słowakami przeniesiona została z centralnej hali „Bolszoj” do mniejszej areny „Szajba”. W tłumaczeniu na język polski „szajba” oznacza

bramkę, a więc wszystko wskazuje na to, że możemy się dziś spodziewać strzeleckiego festiwalu. Obie drużyny zresztą z utęsknieniem wypatrują na igrzyskach lepszej efektywności pod bramką rywala. Czesi wygrali do tej pory w Soczi tylko z Łotwą (4:2), Słowacy najlepszy występ zanotowali w meczu z Rosją, przegranym 0:1 w karnych. Zwycięzca dzisiejszego pojedynku trafi już jutro o godz. 18.00 na ekipę Stanów Zjednoczonych. **(jb)**

sochi.ru
2014

WTOREK

- ✓ 8.00 narciarstwo alpejskie, slalom gigant kobiet (Polska – Chrapek, Gąsienica-Daniel; RC – Strachová, Pauláthová, Dubovská, Krížová)
- ✓ 13.00 kombinacja norweska, bieg na 10 km mężczyzn (Polska – Cieślak; RC – Dvořák, Portyk, Churavý, Slavík)
- ✓ 18.00 hokej, 1/8 finału, RC – Słowacja

ŚRODA

- ✓ 12.45 narciarstwo klasyczne, finał drużynowego sprintu kobiet techniką klasyczną (Polska – Kowalczyk, Maciuszek, Szymańczak, Jaśkowiec, Kubińska; RC – Vrabcová, Nováková, Grohová, Moravcová)
- ✓ 13.15 narciarstwo klasyczne, finał drużynowego sprintu mężczyzn techniką klasyczną (Polska – Antolec, Klisz, Gazurek, Kreczmer, Starega; RC – Jakš, Magál, Razým, Bauer)
- ✓ 14.30 łyżwiarstwo szybkie, 5000 m kobiet (Polska – Złotkowska; RC – Sábliková)
- ✓ 15.30 biathlon, sztafeta mieszana (Polska – Gwizdoń, Pałka, Pływczak, Szczurek; RC – Soukalová, Vítková, Moravec, Soukup) **(jb)**

W SKRÓCIE

MFK KARWINA: WIOSNA W AFRYKAŃSKICH RYTMACH. W drugoligowym klubie MFK Karwina meldują kolejne wzmocnienia kadrowe. W wiosennej rundzie drużynę zasilą dwaj czarnoskórzy piłkarze – Ghanijczyk Prince Ofori i piłkarz Wybrzeża Kości Słoniowej Karim Diaby. Obaj zawodnicy zaliczą z klubem zgrupowanie w słowackim Sencu.

BANIK SZYKUJE SIĘ NA PILZNO. Piłkarze Banika Ostrawa pokonali w sprawdzianie generalnym przed startem rewanżowej rundy zespół Zlina 4:1. Bramki strzelali Baránek (2), Krmenčík i Kukec. Wiosenna część pierwszoligowych rozgrywek rusza już w najbliższy piątek. Banik zagra w niedzielę u siebie z Pilznom. **(jb)**

Nadzieja umiera ostatnia

TRIGLAV EKSTRALIGA

Piłkarze ręczni Banika Karwina nie rezygnują z awansu do „Final 6” ekstraklasy. W wygranym 26:22 meczu z Pilzmem pokazali, że potrafią znaleźć receptę nawet na lidera tabeli. – Do końca rundy zasadniczej pozostały dwie kolejki. Koniecznie musimy wygrać z Lowosicami, a następnie z Hranicami – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Jaroslav Hudeček.

Banik w kolejnym odcinku serialu „Mecze ostatniej szansy” zdołał pokonać Pilzno, które w tym sezonie nie przywykło do porażek. Kluczem do sukcesu karwińskich szczyptorników była druga połowa, a zwłaszcza rewelacyjnie broniący młody golkipier Daniel Bartoň. Szerszym kręgom praktycznie nieznanemu Bartoňowi udało się sensacyjnym strzałem w dziesiątkę. Bartoň nie tylko szybko złapał właściwy rytm gry, ale co ważne,



Banik po zaciętej walce pokonał Pilzno.

broniał znacznie lepiej od swojego doświadczonego kolegi z drużyny, Víta Schamsa. – Daniel był wariantem awaryjnym, bo Vitek potrzebował trochę wyluzować i odsapnąć na ławce. Ten młody chłopak zaczął jednak bronić naszej bramki w fantastyczny wręcz sposób, a co za tym idzie, do samego końca – podkreślił Hudeček.

Karwiński szkoleniowiec słynie zresztą z zaskakujących pomysłów taktycznych, o czym goście przekonali się nie tylko w przypadku Bartoňa. Całą drugą połowę Banik zagrał bowiem wyśmienicie w defensywie. Rozgrywający, a także skrzydłowi Pilzna mieli minimum szans na oddanie strzału z groźnej pozycji. Cały ciężar gry spoczywał więc na barkach obrotowego Petrovskiego, ale nawet ważący 135 kg zawodnik Pilzna nie był w stanie w pojedynkę rozmontować obrony gospodarzy. Banik

końcówkę spotkania potraktował po mistrzowsku. Seria czterech celnych trafień z rzędu definitywnie pograżyła Pilzno. Ze stanu 22:21 gospodarze szybko wyszli na prowadzenie 26:21, doprowadzając spotkanie do zwycięskiego końca bez zbędnej nerwowki.

W najbliższą sobotę karwiniacy zmierzą się na wyjeździe z Lowosicami. Stawką spotkania będzie wymarzona szósta pozycja w tabeli.

KARWINA - PILZNO 26:22

Do przerwy: 10:11. Karwina: Schams, Bartoň – Slivka 5, Vala 3, Hanisch, Jan Užek 4, Vančo 1, Chudoba 5/4, T. Mlotek 1, S. Mlotek 3, Vučković 3, Jiří Užek, Paululík 1, Hricišon.

Lokaty: 1. Pilzno 31, 2. Lowosice 31, 3. Frydek-Místek 25, 4. Dukla 24, 5. Jičín 24, 6. Hranice 24, 7. Karwina 22, 8. Brno 21 pkt. **(jb)**